BU, Waleczne serca

Pierwsze były nabory do szkółek sportowych
Lecz stoper nawet nie wskazywał ławek rezerwowych
Polubiłem kick-boxing dzięki trenerowi
Potem karate, a i tak dałem se mordę obić
W kącie wylądowała do nogi bala
Po hokejowej korbie została ino bramkara
Kiedy wsiąkłem w kosza, bez reszty mnie pożarł
Miałem więcej godzin w trumnach niż przy klawesynie Mozart
Samouk bez grosza, co nie myślał o węgorzach
Na boisku czy desce nie przypominał wirtuoza
I gdzieś zajawkę podział z muzyką do flirtu dojrzał
A jak się w niej zakochał, w słowach to ilustrował
I tu został pokonany zapał słomiany
Choć z przerwami, to bez zmiany jednak kilogramy
Nie chcą spadać razem z przebytymi kilosami
Więc zostaje się uporać z kolejnymi przeszkodami

Ref.:
Moi ludzie reprezentują różne postawy
Dementują famy, że czekają na posagi
No i w sumie dążą dumnie do życia poprawy
Chociaż krążą słuchy, że pan wojny się pojawił
[x2]

Sprawdzam się z szablą, mieczem czy we florecie
Z wrażeniem, że epoka się cofa w średniowiecze
Zainteresowanie gnatem też z tego się bierze
A serce waleczne jak połączenie strzelca z rycerzem
Kto, ciecie, tak was lub za was pojedzie?
Kto zgniecie system dawno uznany za proceder?
Kolesie i w ciul odniesień a la Scorsese
Zdecydowany wpływ ma na wydarzeń genezę
Jak zbroja z tarczą uległy zmianom w progresie
Ja ruszam się drabko niczym kacapy w Odessie
Sąsiedzie, zaprzestań ujadać jak Piesek Leszek
Trochę magii może sprawić kanonadę zderzeń z pechem
Znów wytacza działa ten, kto zakopywał topór
Za mną obóz płd, za chorągiew każdą gotów
Na poświęcenie, a to nie kiepskich Słowian dobór
Co rapują hymn bojowy w wierze, że wywalczą spokój

Ref.